

KRYNICA

Dwatydniowaja sialanskaja hazeta.

Adres Red. i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.
Redakcyja adčyniena ad 9 ranicy da 6 wieč.

„KRYNICA“ kaštuje na hod 2.500.000,
asobny numar 100.000 p. m.

ČYJA WINA?

Hetkaje pytańnie mimawolna prychodzić u haławu, kali choć krychu padumaješ ab polska-biełaruskich adnosinach. Adnosiny hetyja tak drennyja, što sapraŭdy treba šukać pryčyny ich i pytać, chto winawat?

Dla nas niama sumniwu, što wina pa staranie polskaha ūradu, polskaha hramadźianstwa.

Na hetym miejsy nia budu ūspaminać ab tym, što na našy ziemli prysyłajuć čužyncaŭ asadnikaŭ, što nie pazwalajuć na rodnuju prašwietu, nie dajuć abywatelstwa i h. d., bo heta, choć asnaŭnyja i balučyja sprawy, ale ūžo staryja i ab ich ūžo ūsim nam dobra wiedama.

Na hety raz chaču prypomnić biełarusam ab susim świeżych ździekach nad nami z boku polskaha ūradu, tym bolš, što ab ich ničoŭha nikoli nia pisałasia, a jakija duža čaho cikawaha nam haworać.

U składzie Polskaha Ūradu jość tak zwanaja: „Opieka społeczna“. Jość jana i ū Wilni pry Delehacie Ūradu. Z samaj nazowy hetaha ūradu wynika, što jana pradusim pawinna być praŭdziwaj „Opiekaj“, pawinna być susim biezstaronnaj u adnosinach da ūsiech hramadźian, jakija takim, ci inšym čynam zmušany mieć z joj styčnaść. Adnak i heta „Opieka“ da nas biełarusaŭ adnosicca kryŭdna, niesprawiadliwa, a časta i ździeki robić nad nami.

Išče za letaš našamu kraju mnoha pamahali Amerykanie. Pamahali jany ježaj,

wopratkaj, hrašmy. Pomač heta išła, reč zrazumiełaja, praz „Opieku społeczną“. Wotža, nie haworačy ūžo ab roznych drobnych niesprawiadliwaściach „Opieki“ adnosna da nas biełarusaŭ, byŭ čas, kali jana na dzicia ū polskim prytułku dawała 400 m., a na dzicia ū biełaruskim prytułku tolki 61 m.

Mała hetaha. U Wilni istnuje tak zwany N. N. K. — arhanizacyja Lihi Narodaŭ, dla baračby z počasnymi chwaroŭbami. Arhanizacyja heta mnoha pasablaje roznaŭ rodu biednym wopratkaj. Hety N. N. K. zwyčajna kali što maje razdać biednym, zwaročwajecca da „Opieki“, kab jana, jak ustanowa majučaja śpiski dziciačych prytułkaŭ i roznych dabračynnych arhanizacyjaŭ prywatnych i wiedajučaja ich patreby, razdała najbolš patrabujučym. U takich wypadkach „Opieka“ nas zwyčajna abminaje, kryŭdźiačy biełaruskich sirot. Takija niahodnyja jaje da nas adnosiny mieli miejsca niadaŭna. Niadaŭna Bielaruski Kamitet Pomačy biezpasrednja źwiarnuŭsia da N. N. K., kab pamima „Opieki“ atrymać štoniebudź dla biełaruskich sirot. Akazałasia, što N. N. K. usie wierchnija wopratki pieradaŭ „Opiece“ dla razdańnia ūsim roŭna. Tymčasam „Opieka“ da biełarusaŭ u hetaj sprawie susim nie źwiarnuła, a wopratki razdała polskim prytułkam. Bielaruskija sirotы musili zdawolicca tolki spodniaj bializnaj, jakaja była astaŭšysia ū N. N. K. na składzie.

Dy-j inšyja štuki wyrablaje „Opieka“ z biełaruskimi dziećmi. Niadaŭna jana zažadała, kab da jaje źjawiłasia z biełaruskaha

prytułku 9-10 had. dziaŭčynka Piatrusia Hicewič. Ad administracyi prytułku damahalisia, kab dzicia pryšlo adno biaz nikoha starejšaha. Kaliž kiraŭnica prytułku, wiernaja swaim abawiazkam, pasła dzicia razam sa swajej pamocnicaj, dyk čynoŭniki „Opieki“ p. Ciunski i p. Sławinskaja zmusili pamacnicu wyjści na kalidor, a dzicia pakinuć adno pry ich. Pašla čaho para hetych jahomaščiaŭ, upeŭniŭšysia, ci pamocnica nia słuchaje pad dźwiarmi, prystupili da... „badania policyjnego“ dziciaci. Dzicia, reč zrazumiełaja, płakała sa strachu, kolki sił chała. Nia hledziačy na heta, ŭspomnienyja čynoŭniki pytalisia: „ci ŭ biełaruskim prytułku ničoha nie haworać na Polšč, mo' ty ŭmieješ pieśni, jakija Polšč znieważajuć, pierajdzi ty ŭ prytułak polski, dyk tabie budzie lepš“ i h. d. Nia wieručy dziciačym adkazam, zahadywali Piatrusi piajać, kab prakanacca, ci sapraŭdy ŭ pieśniach, što piajuć biełaruskija dzieci, niama ničoha prociŭdziaŕžaŭnaha i prociŭpolskaha. Akazałasia, što ŭsio dobra. Tady... (tolki nia dziwiciesia i nia śmiejesia, ludzi) napisali pratakół i dali 9-10 hadowaj Piatrusi da padpisu. Piatrusia, reč zrazumiełaja, pratakół padpisała i nazad pryšla wiasiołaja, bo, kazała, palakom nie ŭdałasia jaje zahnać u polski prytułak.

Tut tak i chočycca zapytacca p. Delehata Ŭradu, ci wiedaje jon ab hetych sapraŭdy dzikich pastupkach paduładnych sabie čynoŭnikaŭ, ale heta pytaŭnie ničoha nie pamoža, bo woś nie dalej, jak 21 studnia siol. h. hetv sam Delehat Ŭradu p. Raman, Bielaruskamu Kamitetu Pomačy prysłaŭ papieru, ŭ jakoj zajaŭlaje, što da 20 krasawika siol. h. usie biełaruskija ŭstany i školy pawinny wyjści z budynku (Wostrabramskaja 9), bo budynak patrebný dla ŭradu.

Budynak, ab jakim hutarka, heta byŭšy Troicki Manastyr, byŭšy bazyljanski i byŭšaja prawasłaŭnaja duchoŭnaja seminarija. Budynak hetu praŭna należyć da prawasłaŭnaj cerkwy. Bielaruski Kamitet Pomačy ad Prawasłaŭnaj Eparchijalnaj Rady ŭziaŭ u arendu na 5 hadoŭ patrebnaje pamiaščeŭnie dla Bielaruskaj himnazii i dla biełaruskaha prytułku. Wotža ciapier Delehat Ŭradu ŭ wspomnienaj papiery na imia Bielaruskaha Kamitetu Pomačy zajaŭlaje, što

budynak heny pierachodzić na ŭłasnaść uradu i što treba wykinuć z jaho himnaziju i prytułak.

Na kančatak prypomniu tut jašče paru wypadkaŭ, jakija takža duža dobra malujuć polskija da biełarusaŭ adnosiny.

Biełaruskija ksiandzy, žadajučy pracawać sposabam arhanizawanym, pradstawili ŭładam statut swajho tawarystwa, jakoje nazwali „Świateč“. Metaj hetaha t-wa, jak wiać sa statutu, jość raźwićcio samabytnaj biełaruskaj kultury, relihijna-kulturalnaja praca siarod biełarusaŭ. Ministerstwa Spraŭ Unutrynnych nia tolki što nie zatwierdziła statutu hetaha t-wa i nie padało pryčyn niezatwierdžaŭnia, ale ŭ adkazie zaznačyła, što pašla hetaj admowy niama prawa zwa- ročwacca da wyšejšych ŭladaŭ.

Išče z wosieni ksiandzy biełarusy kupili drukarskuju mašynu, jakuju zawieźli na prawincyju (u Druju, Dzisienskaha paw.) i dumali prystupić da wydawiectwa biełararuskich kniżak źmiestu pierawažna relihijna-maralnaha. Hetaha ŭsiaho nia tolki što rabić nie pazwolili, ale nat' prabawali skanfiskawać mašynu.

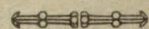
Dyk niachaj čhto budzie mudry i zrazumieje ŭsio heta!

Woś hetyja świeżyja fakty prosta strašnych adnosin polskaha ŭradu da biełarusaŭ mieŭ ja na mecie padać da wiedama biełaruskamu hramadźianstwu i ŭsiamu świetu. Hetyja świeżyja fakty nat' adny biaz suwiazii ich z cełymi tysiačami inšych, kudy horšych, užo dawoli malujuć adnosiny palakoŭ da biełarusaŭ i wyrazna wykazajuć, što ŭwieś ciažar winy ŭ hetaj sprawie padaje na polskaje sumleŭnie, a nie na biełaruskaje. Daremny pastajannyja wykrykiwaŭni palakoŭ, što biełarusy — heta apoš-nija niahodniki; nie, koožny bačyć, što wina strašennaja, wina historyčnaja ŭ polska-biełaruskich adnosinach pa staranie Polšчы...

Sudździoj nam budzieć historyja i my achwotna i śmieła čakajem jaje prysudu.

A pakulšto, choć-by niawiedama jak byli balučy ździeki nad Bielarusami Palakoŭ, ni adzin Bielarus nia ŭstupić z darohi, što wiadzie da abarony prawoŭ Bielaruskaha Narodu.

J. Paparać.



Paśmiertny ūspamin.

(† Ks. Zenon Jakuć).

Dašla da nas wiestka, sumnaja, horkaja wiestka, što ū pačatku studnia siol. h. pamior Ks. Zenon Jakuć. Chto znaŭ dobra čaławieka hetaha, toj nia zmoža spakojna, biaz šloz horyčy i żalu prajęci mima świeżaj mahiły jahonaj..

Ja znaŭ jaho!.. Znaŭ jaho, jak pastyra duchoŭnaha, jak biełarusa i jak čaławieka.

Św. p. Ks. Zenon, budučy probaščam u Šarkau-ščynie, dzie tak biazlitosna ściała jaho śmierć, byŭ razam duchoŭnym pastyram i prawadyrom, skazać možna, ūsiaho Dzisnienskaha paw. Heta byŭ praŭdziwy duchoŭnik, praŭdziwy słuha Chrystusa. Nie kłaniaŭsia jon i nie plaščyŭsia prad silnymi i bahatymi, hnieŭ ichny nie strašny dla jaho byŭ; niaboščyk byŭ praŭdziwym apostalam praŭdy, ščyraści, čystaści sumleńnia. Majučy prad saboj blizu wyklučna biełarusau, ks. Zenon, jak praŭdziwy apostał, razhłašaŭ nawuku Chrystusa pierawažna ū rodnaj mowie swaich biednych słuhačoŭ. Nia byŭ świała wialikšaha, ū jakoj parachwii Dzisniensčyny, dzieb nie ražłahałasja jaho biełaruskaje słowa... Ks. Zenona byŭ żyćciowaj asno waj: ničoha bołš, jak praŭda i čystaść sumleńnia!..

Św. p. Ks. Zenon, kali ūspaminać dalej ab im, jak ab biełarusie, byŭ prykładam idealnym, swaim kaleham ksiandzom, jak niazwyčajna pryhoža schodziacca razam siarod biełaruskaha ludu duchoŭnaje pastyrstwa i biełaruskaść. Ks. Z. usiej siłaj čystaj duży swajej lubiŭ swajho rodnaha siarmiaźnika. Jon byŭ typowy ksiondz-biełarus. Hłyboka razumięŭ Ks. Z. wažnaść biełaruskaha adradžeńnia, caniŭ jaho i prykladaŭ da sprawy rodnaj usie swaje siły. Nie ahladaŭsia jon nikoli na toje, što skaža pan, što za danos napiša palicyjant, a śmieła, časami dziŭna śmieła, ūsiudy, dzie žjaŭlaŭsia, nawučaŭ narod swoj u jaho rodnaj biełaruskaj mowie.

Niazwyčajna wysoka stajaŭ św. p. Ks. Z. i jak čaławiek. Nia lohka apisać charakter jahony, bo ludziej takich mała jość na świecie. Jon zaŭsiody byŭ wiasioły, zdajecca nijakaja chmarynka nikoli nie pakrywała čała jaho, byŭ dobry i usłužny, nikoli nie zaciarniŭsia hniewam dobry twar jahony; jon byŭ surowy da siebie samoha, a miakki i miły dla druhich; jon byŭ wolny ad prahawitaści bahaćcia, ad srebralubstwa; nia znajdziecca čaławiek, što zakinie jamu heta.

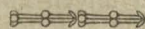
Niawiedama, što wyšej byŭ ū asobie Ks. Z.: jaho pastyrstwa duchoŭnaje, jaho biełaruskaść, ci jaho wažkaść, jak čaławieka? Nia wiedama, što bołš chwalić, što bołš prasaŭlać! Usie hetyja try ūłasnaści niaboščyka stanawili adzin sucelny, adzin idealny, adzin niazwyčajny charakter.

I tak adyšoŭ Ks. Z. ad nas u wiečnaść... Płača, biezpatolna płaća pa im rodnaja maci stareńka, pachawaŭšy ū ziemiaku ūsiu swaju nadzieju, hordaść i padporu starych let swaich, sumujuć pa im ščyra i žałasna siarmiaźniki biełarusy, razstaŭšysja sa swaim najščyrejšym, najbliżejšym wučycialem, prawadnikom i paradnikom, harujuć nia mienš pa im jaho pryjacie- li i adnadumcy...

Ale astałosia pa niaboščyku niešta, što sum hety razhanajaje, što na radasny ton nawodzić struny duży našaj: heta — toj śled, jaki Ks. Z. pa sabie pakinaŭ Żyŭ jon mała, ale zrabiŭ mnoha: razbudziŭ, raskaŭčajaŭ jon duży biełarusa-dzisienca da świetlych ideałaŭ chryścijanskich i biełaruskich. Dalejšaja praca siabroŭ jahonych u hetym kirunku ūžo nie zahłochnie nikoli.

Dyk śpi z Boham, Družo, ū rodnaj ziemiacy, a pamiać ab tabie niachaj wiečna żywie ū duśach biełarusau, jakich ty tak lubiŭ biazmierna.

Ad. St-ič.



U jednaŭni siła.

Nia nowy heta ključ. Daŭno jon wysunuty i rožnymi ślachami wiadzie ludziej da jednaŭnia. Ū adnych przypadkach, kab zdabyć, ci ūtwaryć peŭnuju siłu, jednaŭca ludzi (abo praŭdziwiej jednaŭc ludziej) prymusowa, a ū druhich — dzie a dasiahnieńnia peŭnaj supolnaj mety — dabrawolna. Jak u pieršym, tak i ū druhim wypadku našledkam jednaŭnia žjaŭlajecca peŭnaja siła.

Ale nie pry ūsiakim jednaŭni siła hetaha jednaŭnia budzie adnolkawaj. Prv prymusowym — jana budzie słabaja, hatowaja zaŭsiody raskidacca. Pry jednaŭni dabrawolnym, heta budzie spraŭnaja siła. Heta budzie siła, z jakoj musić rachawacca ahuł, siła, što lohka pieramoža pieraskody, jakija pieramahcy byŭ-b nie pad siłu paadzinokim asobam pry ich niearhanizowannaści. Heta apoŭniaja siła i jość spraŭnaj siłaj, da jakoj prytaŭsowujem ključ „U jednaŭni siła“.

Ū našy časy, jak i raniej, samaachwoć jednaŭca ludzi dla rožnych metaŭ. Abjednywajucca susiednia dziaŭžawy, kab supolnymi siłami baranić swaje intaresy. Abjednywajucca wialikija pramysłoŭcy, dy fabrykanty, kab supolnym frontam dychtawać ceny na swaje wyraby, a takža dzieła baraćby z peŭnymi damahaŭniaŭmi rabotnictwa, jakoje abśluhowywuje ich pradpryjemstwy. Jednajucca handlary — pasredniki, kab u arhanizawany sposab wykarystywać spażyŭca. Hurtujucca ū abjednaŭni rabotnictwa, kab damahacca palepšaŭnia swajho bytu. Abjednywajucca dro nyja chlebaroby dla zakupki nieabchodnych haspadarskich mašin i pryładaŭ, a takža i dzieła zbytu praduktaŭ swajej pracy. Utwarajuć swaje abjednaŭni i spażyŭcy, kab paminuć rožnych pasrednikaŭ, i šmat inšych možna naličyć abjednaŭniaŭ rožnaha charakteru.

Ale ūsie hety abjednaŭni možna padzielić na dwa rody. Adny abjednaŭni tworacca z metaj nażywy, druhija — z metaj sprawiadliwa karystać sa zdabytkaŭ swajej pracy.

Zadaŭni hetych dwuch widaŭ abjednaŭnia zusim prociležnyja. Kali pieršyja praz abjednaŭnie tworać siłu dla wyzysku — ū tej ci inšaj formie, to druhija, naadwarot: abjednywajucca dzieła baraćby z wyzyskam.

Nas, biazumoŭna, bołš cikawiać abjednaŭnia pracownaha narodu, jaki nia choča wykarystywać druhich i sam nia choča być wykarystawanym.

Takaja meta dasiahajecca praz abjednaŭnie koope- ratyŭnaje. „Koope- ratyŭnaje abjednaŭnie, jak kaža pra- f.

Ancyferaŭ, jość dabrawolnaje złučeńnie asob, dzieła dasiahnieńnia haspadarskich metaŭ, abapiortaje na asnowie poŭnaj roŭnaści prawoŭ supolnikaŭ i samaŭprawy. Ŭ jakim koŭny supolnik prymaje biezpasredna ŭčasć i niasie materjalnuju adkaznaść.“

Kooperatyŭnaja forma abjednańnia ŭžo wyprawawana i dała dobryja rezultaty. Jana achopl waje ŭsie haliny ŭżycia i dziejalnaści pracujućaha narodu. Zdajecha nima na świecie staronki, dzie b kooperatyŭnych arhanizacyjaŭ, jak peŭnaj arhanizowanaj siły — nia było. Nat' ŭ Syamie (ŭ Azii) jość 60 sielska-ha spadarčych kooperatyŭnych abjednańniaŭ.

Takija abjednańnia naličajuć dziesiątki, a nawet sotni tysiaćaŭ siabroŭ. Tak, naprykład, u Wiedni adno abjednańnie narachowywaje 165.000 siabroŭ, a druhoje 105.000.

Kooperatyŭny ruch dasiahnuŭ takoj mahutnaści, što z im pačali rachawacca nia tolki tyja dziaŭżawy, ŭ jakich jon znachodzicca ale ŭ ŭżyci miŭnarodnym naahuł. Kooperacyja stała ŭžo arhanizacyjaj praŭna-miŭnarodnaj. Ŭžo ciapier istnuje Miŭnarodnaje Kooperatyŭnaje Abjednańnie — Miŭnarodny Kooperatyŭny Sajuz, jaki spaŭnaje bołš jak 20 000.000 siabroŭ hałoŭ siamiej, rachujućy siamju pryblizna pa 4 duŭy, što stanowić 80.000.000 čaławiek.

Wosiemdziesiąt miljonaŭ ŭzcharstwa abjednana tolki ŭ Miŭnarodnym Kooperatyŭnym Sauzie! Hetaż celaja wialikaja dziaŭżawa. A treba wiedać, što dalo-ka nia ŭsie abjednańni ŭwachodzić ŭ hety Sajuz.

Kooperatyŭnija abjednańni majuć swaje akijanski, nia kaŭcŭy ab raćnych, parachody; wializarnija plantacyi harbaty, kawy; swaje firmy, ŭłasnyja fabryki haspadarskich maŭsyn, ŭtucznych hnajoŭ, cukrawarni, fabryki roŭnych spaŭŭčych pradmietaŭ, manufaktury, bializny i h. d.

Sumy, jakimi abaračwajuć, kooperatywy časta pierawyŭajuć sumy wialikich kapitalistyćnych pradpryjemstwaŭ. Naprykład: 4.600.000 siabroŭ abjednanych anhielskim T-wam Hurtowych Zakupaŭ, ŭ 1921 h.

mieli ahułnaha kapitału 97 100.000 funtaŭ ŭterlinhaŭ, a 605.000 siabroŭ rabotnićych kooperatyŭnych abjednaniaŭ ŭ Čechasławaćčynie mieli 880.000.000 kar. českich.

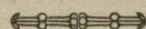
U nikatorych staronkach kooperatyŭnija abjednańni pieramahli ŭžo kapitalistyćnija pradpryjemstwy, u Anhlii naprykład u handlu masłam, harbataj, i pi-razkami, kooperatywy majuć pierawahu nad kapitalistyćnymi pradpryjemstwami.

A jakuju karyść ad hetaha abjednańnia majuć siabry, dyk ab hetym skaŭcŭ fakty. U 1921 h. rabotnickija kooperat. abjednańni mieli čystaha dochodu bołš jak 15.000 000 karon česk. I heta tolki za adzin hoł! A hroŭy hetyja paŭlib da kiŭsieniaŭ pradpryjemcaŭ kapitalistaŭ. Nia mała takŭa wiaduć kooperat. abjednańni wializarnaj pracy kulturna praŭŭietnaj i hramadzkej, jak ŭkoły, kursy lekcyi, sanatoryi, jakich kapitalista nikoli nie ŭspamahaŭby i nia wioŭby. I ŭsio heta dasiahajecca wolnymi abjednańniami ludziej. Hrut dla jednańnia jość ŭsiudy i pry ŭsiakich umowach i abstawinach.

Jość dobry hrut dla hetaha jednańnia i na biełaruskich ziemiach, na jakich jość ŭžo zaćatki kooperacyi. U 1920 hołdzie ŭ Miensku dosyć dobra pracawaŭ „Centralny Sajuz Kooperatywaŭ“ — što z im ciapier nia wiedajem. Da apoŭniaha času i ŭ Wilni istnuje Sajuz Kooperatywaŭ i niŭto raŭŭiwajecca. Biazumoŭna, ŭmat jość pieraŭkod z boku polskaj administracyi, a ciapier, dziakujućy spadku marki asabliwa ciaŭka prychozicca dla biełaruskaj kooperacyi, dzia-ku ŭcy roŭnym „spekulantom“ z kampanijaj, ale heta nie pawinna strymliwac biełaruskuju kooperacyju ad dalejšaj pracy.

Arhanizacyja spaŭŭčaha t-wa; t wa supolnaj zakupki dy karystańnia — małaciłkaj, siejałkaj; t wa dzieła pierarobki i zbytu pradukciaŭ swajej pracy i roŭny a inŭsija arhanizacyi, musiać być paklikany da ŭżycia ŭ koŭnaj biełaruskaj wioscy, ŭ koŭnaj biełaruskaj chacie.

Jachim Biety.



IWAN CANKA.

Piatruk Klapiec.

(Apawiańnie).

Ci chto jaŭŭe wiedaje pryhoŭŭaje staroje apawiańnie ab Piatruku Klapcu?

Wy małodŭsija ŭžo peŭnie nia wiedajecie, a tamu ja raskaŭ Wam tak, jak heta zastałosia ŭ majej pamiaci.

Piatruk byŭ syn bieŭziamielnaha sielanina; jaŭŭe małoha baćki jaho addali bahatamu haspadaru ŭ paŭŭski; ranicaj hnaŭ jon ŭacinu ŭ pole, a ŭ wiečary damoŭ.

I hetak ŭŭy jon supakojna na świecie ŭ zhodzie z Boham i ludźmi datul, pakul jahonyja tawaryŭ-paŭŭski nie paznali, što jon niedałuŭny. I sapraŭdy jon byŭ małeńki, kwoleńki, a najhałauńniejŭm jahonym hrecham u paniaćci tawaryŭŭaŭ byŭ toje, što jon ča sam płaķaŭ. Kali tawaryŭy pabaćyli jaho płaćućym, dyk z taho času ŭżycia nie stała chłopcu. Na koŭnym

kroku kryŭdzili jaho; kali zachaciełasia jakomu z paŭŭchoŭ, dyk ŭtyrchaŭ i biŭ jaho, oŭ tak sabie dzieła ŭartu.

I zrabiłasia niejaka samo saboj, što jon byŭ koŭznanu słuha i nawiet hetakim tawaryŭŭam, jakija i nia byli za jaho duŭejŭsija, a mo' nawiet i słabiejŭsija. Dajŭto da taho, što dzieci na wulicy ŭmiajalisia z jaho i draŭnili.

Piatruk nie baraniŭsia, nikomu nie hraziŭ, maŭ-ćau, bo čuŭ i wiedaŭ jon, što ŭsie na jaho padnia wolnaha, jaki paŭstaŭ suprociŭ panoŭ swaich, naki-nulisia-by jaŭŭe horŭ. Słuŭŭy ŭcyra i ciarpialiwa, nia-to ki byŭ paŭŭchmiany, kali jamu zahadawali, ale jaŭŭe samaachwoć paniŭŭsia.

Swaim dziacinym čystym rozumam i sercam du-maŭ jon, što hetak ŭmiakćyć ichnija kamiennyja ser-cy; ale ničoŭa padobnaha nia stałasia: nie złamiŭ, nie ŭmiakćyŭ ich, a naadwarot — čybołš jon byŭ paŭŭchmianym tym bołš ćwiordymi, surowymi i złymi rabi-lisia jahonyja pany i tawaryŭy, bo niama ničoŭa sa-ladziejŭsaha błaŭhim ludziom, jak ŭlozy harotnika, jak krou sirotak.

Kamu što.

Wiasna charoša dla paeta,
Ci jak tam kažuć — pieśniara,
Dla chlebaroba-ż budzie heta
Niesamawitaja para: —

Časami chleba ni krupinki,
Ani ŭłamać, ani ulić;
A tut isče i dla skacinki
Bywaje — treba prykućić.

Chacia krasujuć kwietki tahdy husta,
Piajeć pjaŭcoŭ skrydłaty chor;
Ale... sumna, kali ŭ kleci pusta,
Dy u humnie šwiścić wichor!

Bo salaŭja nia kormiać pieśni,
Jak jość prymoŭka hetka, znaj
I dumaj ty sabie choć treśni,
Ale jeści padawaj.

Choć hetaha nia skaža kożyn,
Znać heta tolki biedaku,
Što jak żywot parožen —
Tahdy i pieśni na baku.

Woś tut i majecje pryčynu,
Dy jak haworać i... kručok,
Što, ani bezu, ni jaźminu
Nia ukryšyś u harščok!

Naš brat tahdy spakojen
I wiesiełaść jaho biareć,
Kali rawieśnik powien, —
Tahdy Ź jon moža i zapieć.

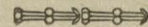
Wiaskowiec naš majeć świata,
I moža sabie adpaćć,

Jak wosień paśpieje bahata
U ich pładami abdaryć.

Jak jon naźnie bahata chleba,
Dy paćnie bulbačku kapać,
Ačyścić, jak patreba,
Niwu, harod i sienazać. —

Tahdy naš brat šwinčo padkormić,
Narobić krup, muki — tahdy
Usich pamioršych jon prypomnić,
Žywych pakliča na „dziady“.

Stary Ŭlas.



AB HASPADARCY.

Muraški, jak pčalinyja škodniki.

U pčalnictwie muraški źjaŭlajucca wialikimi škodnikami. Padčas rožnych rabot u pasiecy, jak dawańnie z wasčynaj ramak, padbirańnie miodu, treba ŭwažać, kab ničoha ani wosku, ani tym bojš miodu nie zastawałasja kala wulla. Muraški, pačuŭšy zapach miodu, zbirajucca kala wulla, dy j zakradajucca ŭ wulej, dzie robiac časta wialikaje spustašenie. Spacatkali isče ŭ wulli murašak mała pčoly roznymi sposabami z wulla ich wyhaniajuć, ale kali prybudzie murašak celaje mnostwa dy zrobiać sabie prystanišča ŭ sałomie pamiż dwuch ścienaŭ wulla ramowa-ha, tady pčoly, zmučany abaronaj, najčastej celaj hramadoj pakidajuć wulej i hinuć z choładu.

Pčala, uzbrojenaja ŭ žyhałła, čujecca biazsilnaj prad muraškaj, jakaja majućy šklistaje i hladkaje cieła, nie paddajecca ŭkołam pčaly. Dziela hetaha pčoly, kali napaduć na ich muraški, zamiest žbirać miod, traciać mnoha času na abaronu i na wykidańnie niaprošanych haściej. Miodu z takoha wulla nielha spadziawacca. Wotža ŭ takich wypadkach pawinien

Ale nareście i ŭ Piatruka miera ciarpliwaści pierapoŭniłasja, uspomniŭ tady Piatruk, što jość na niebie Boh — dobry i sprawiadliwy.

Kališ byŭ jon u poli adzin-adniusieŭki i wysoka nad saboj bačyŭ nieba, jakoje miła, dobra i ciopła hladziela na jaho. Zasmuciŭsia jon u hłybini duży, što maje hetakaje ciażkoje žyćcio, uklenčyŭ i maŭsia: „Boža niabieski, sprawiadliwy, jaki ŭsio bačyś i ŭsio możyś dać! Wysłuchaj maju prośbu, daj mnie siłu, bo chiba pamru ad usiaho taho błałoha, što maju ŭ žyćci. Majo biednaje serca hetak źbita, što ŭžo i niama miejsca na niwodnuju ranu. Adnym Ty daješ u žyćci soniejka, mnie — noć, druhim — radaść i wiasielle, mnie — smutak i hora biez kanca. Užo doŭha heta trywaje, zamaryŭsia ja, bojš užo nie mahu ciarpieć. O Boža sprawiadliwy! Aswabadzi mianie ad ciażaru, daj mnie siły!“

Hetak maliŭsia Piatruk; nieba nad im zmiławałasja, źlitawałasja, razčyniłasja. Anioł Boży spuściŭsia na ziamlu i pacaławaŭ śpiacaha Piotru. I ŭ hetuju časinu Piatruk dastaŭ ad anioła Bożaha nadprzyrodnuju siłu.

Kaliž pračnuŭsia, chutka ŭskočyŭ na nohi, pa ciahnuŭsia i pačuŭ hetakuju siłu ŭ sabie, što pačaŭ hamanić i kryčać z radaści hetak hołasna, što ŭ lesie zašumiela wierchawińnie dreŭ. Pabačyŭ staruju jhrusku, wializarnaje drewa, abniaŭ jaje abiedźwiuma rukami i lohaŭka, jak małuju, małupasieŭkuju raślinku ŭ trawie, a nie wialikaje drewa, wyrwaŭ jon jaje z kareńniem.

Hetak paprabawaŭ i paznaŭ jon swaju siłu.

Pryjšli jaho tawaryšy pastuchi, kab jaho nabić za toje, što jon praspau noć u poli na paście. Piatruk schapiŭ adnaho prawaj, druhoha lewaj rukoj, padniaŭ abodwuch ich wysoka, trošku patros ich, jak małych lalak i pasadziŭ ich na ziamlu.

A pašla... Što, sapraŭdy, pašla?..

Pašla... ničoha.

Apawiadańnie ab Piatruku nia maje kanca, hublajecca ŭ imhle biaz znaku. Nia wiedajem ničoha, jak ščaściła dalej dużamu Piatruku. Ničoha niama ani napisanaha, ani wusnaha ab tym, što dalej rabiŭ z swajej siłaj Piatruk, ci hraziŭ i biŭ swaich nialitaściwych panot, adpłaciŭ im za ŭsio toje drennaje,

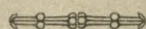
pryjści pčołum na pomač sam pčalar. Jość roznyja sposaby, baroniačyja wulej ad nałažańnia ũ jaho murašak.

Nohi wulla treba šmarawać smałoj. Muraški pa smale da wulla nie dabiarućca. Takža nienajhorš, asabliwa kali niama smały, miejsca, dzie staic wulej i nawakoł, pasypać popiełam.

Chočaŭ zabiazpiečyć ad murašak nutro wulla, treba tudy nakłaści pamidorawych listoŭ, jakich zapachu muraška nia znošić.

Kalib akazałasia, što muraški zahniaždzilisia ũ sałomie miž ścienami wulla, to tady pčoly razam z ramami treba pieranieści ũ inšy zapasowy wulej; sałomu ũ wulli z muraškami treba ablic waratkam, wulej wyčyścić, a ścienki wulla wypchać świeżaj sałomaj. A kali dzie blizka ad wulloŭ znachodzićca mura-wejnik, dyk jaho należyć pazaliwać ukropam.

A. Siarmiaha.



Z Bielaruskaj wioski.

Łužki, Dzisnienskaha paw. U Nr. 16, 1923 h. „Krynicy“ čytaju ũ piśmie z Łukonicy dobry ũspamin aba mnie Prašu Redakcyju „Krynicy“, kab pazwoliła mnie ũ swajej hazecie dać adkaz „Łukonščyku“.

Łukonica, parachwija ũ Słonimskim pawiecie, šmat pieraciarpieła ũ astatnich wojnach ad pažaraŭ, rabunkaŭ, rekwizycyjaŭ i abozaŭ. Lažć kryšku ũ staranie ad traktu i ad čyhunki, ale nia lišnie daloka i nie skažu, kab lišnie kut byŭ hłuchi i zapaŭsy. Za- hłoch najbołš ad ciemnaj i niedachwatu nawuki. Bielarusy ũ Łukonicy, jak i pa druhich miajscoch, jašče da hetaj pary čakajuć manny niabieskaj s panskaj łaski. Zabylisia, što „panskaja łaska na rabym kaniu jeździć“. Nie, bratočki! samo ništo da nas nia pryjdzie: ab usio treba pastaracca, papytacca. Tymčasam u Łu-

konicy Bielarusy tolki umiejuc narakać; nu, časami zaklanie katory i na tym kaniec. Pierš na-pierš wy nie pawinny ũstydacca sami siabie, heta značyć swajej mowy rodnej, bo jana nie kradzienu, ale ad Boha i swajej narodnaści – ũsiudy pryznawajsia, chto ty hetaki, što ty Bielarus. A to jak uwidzić naš čaławiek pisara wałasnoha, dyk za wiarstu šapku zdymaje, trasiacca i tolki: „prošu pana i prošu pana“. Woś za heta pa praŭdzie styd. Druhi haworyć: „na što nam prostaja mowa pa polsku, ci pa rusku charašć“. A ja wam hawaryŭ, što tolki padlec, abo durny ũsty-dajacca swajej mowy. Chto budzie ab Bielarusaŭ staracca, kali jany sami ab siabie nia dumajuć, sami siabie ũstydujacca? Čamu Žydy: my z ich śmiajomsia, a'e saŭsim naprasna: nam treba ad ich wučycca. Tak sama ab swajo stajać druhija narody: Litoŭcy, Łatyšy Čechi, Charwaty i šmat inšych. Stojma ũsie adzin za druhoha, sami swajho nie stydajomsia, dyk tahdy nas ludzi ũšanujuć. ũsie ciapier ab ziamlu ũzdychajuć, „Ach, kab nadzieł, kab toje, dy druhoje“. Ty, bracie: wiek budzieš achac, dy ochac i ničoha nie dabješsia. Trymajcisia ũsie družna: čytajcie bielaruskija hazety, pišćcie ab ũsim u swoj Bielaruski klub u Sojm, rabicie supolnyja pryhawary, tahdy i Waršawa paznajec, što Bielarusy ludzi żywyja i bojkija, dyk skarej dabjomsia lepšaj doli. — Časami złość biare, što z nas uwieš świat śmiajacca, što my durnyja. Ale tyki heta praŭda. Chočby u Łukonicy: byli raz Hryhor z Piatrukum Łatoŭykam u Dowida. Až pryjšoŭ tudy palicejski i hlanuŭ krywa i skazaŭ: „Nu, ũ was lišnie za Bielarus stajać, budzie kiepska“. Piatruk prybieh da Marysi, tak i tak kaža, byŭ palicejski, hlanuŭ krywa i skazaŭ: Nu; och, nia budzie dabra z hetaj Bielarusi! Marysia adkazała Janku, Janka Piatrukowym, tyja dalej; pierajšoŭ strach na Budzieŭku, adtul u Bajki, u Kabaki i t. d. I na kancy strach pierajšoŭ u trywohu, „što byŭ palicejski, hlanuŭ krywa i skazaŭ – nu“. Ja tut raskazaŭby bołš takich facecijau, tolki śmiech śmiecham, ale mnie styd i serca balić za swoj narod. Bo ciż nia dziwa? Ludzi ũ chacie

što jany jamu zrabili, ci wajawaŭ i pieramoh duzych nieprzyjacielaŭ pa ũsim šyrokim świecie, ci zawajawaŭ ũsie susiednija ziemli? Ani chahusieńki padobnaha nia-wiedama. Lehiendy tolki kažuć ab tym, što Piatruk wyrwaŭ staruju jhrušu, a što dalej żyŭ supakojna, ci-chi, pasłuchmiany, jak i daŭniej byŭ zwykšysia da hetaha, wierna służyŭ panu, haniaŭ jaho skacinu ũ pole, majučy za swaju pracu tolki łustu chleba. Ci karystaŭ z swaje siły? Aha, ale tolki nia dzieła swaje karyści dy pa swajej woli, a pa zahadu i pry-kazu swaich tawaryšaŭ, jakija wykarystawawali jaho, jak maha.

A kab jamu dobry Boh pasłaŭ nia tolki swajho aniała z nieba, ale daŭ jamu swaju bieskaniečnuju si-łu, dyk i to nia wiedaŭ-by Piatruk, što z joj zrabieć, što pačac?

I mahčyna, što heta siła była b jamu jašče pie-raškodaj u żyćci. I sapraŭdy było hetak, bo dziaku-jućy joj jon z smuciŭsia b. Čamu? Pa čym? Dy pa tych latucieńni ch-abrazach, jakija ũ jaho žjaŭlalisia, kali jon u haračyja letnija dni sia zieŭ u ciani staro-je jhrušy. A abrazy, jakija jon widzieŭ u swaich latu-

cieńniach byli hetakija pryhożyja, sałodkija, a latucieć pad ihrušaj było tak pryjemna, što jon spałochaŭsia b, kab hetyja latucieńni spoŭnilisia ũ żyćci i kab ich ũžo nia možna było widzieć.

I kali-b nia było ani hetaje ćwiordaje, ciażkoje pracy, ani ciarpieńnia, ani paniżeńnia, ani supraciŭ-naściaŭ u żyćci, kab usio dobra było, to nia było-b hetych pryhožych latunkaŭ.

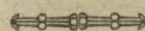
Boh widzieŭ da hłybini jaho dušu i tamu pasłaŭ da jaho ũ adnu noć swajho anioła.

Zdajacca mnie, što ja niadaŭna sustreŭ Piatru-ka, jak jon ciahnuŭ swajmu panu wialikuju wiazanku droŭ; zamaryŭsia, kryšku adpačyŭ, pahladzieŭ na nie-ba, abciot pot z čała i ciahnuŭ, ciahnuŭ dalej hetuju wializarnuju wiazanku droŭ.

Pahladzieŭ ja na jaho i sam nia wiedaju, jak heta stałasia, zapłakaŭ ad przykraści z hetaha paniżeń-nia čaławieka.

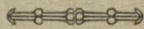
Z sławackaje mowy
pierakłała studentka M. H.

Praha, 21-XI-23 h.



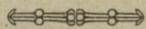
cie haworać pa biełarusku i ksiondz biełarus,—haworyć paswojmu, lubić rodnuju mowu, a jak zyjdziecca z ludźmi, dyk ludzi łamajuć jazyki pa polsku! Na što heta? My majem prawa ūsiudy haworyć pa biełarusku—i da pisara, i da ksian dza, i da Prezidenta. Niachaj sabie hladzić krywa, chto choča; niachaj durny śmiajecca. — Damahajcie-sia swajej mowy ūsiudy: i ū kaści.le, kab my wiedali, što ksiondz haworyć; i ū sudzie, kab umieli baranica; i ū szkołach, kab našyja dzieci nia byli dla was čużymi, i na poście, i ū starastwie. Hej! doŭha spaŭ Biełaruski Narod, ale jak prabudzicca, jak zahaworyć, tahdy ūsie paznajuć, što my ludzi: i nas pytać buduć; i budziem my roŭniya druhim ludziom na świecie.

Ks. J. Hermanowič.



Z Uschodniaj Biełarusi.

Z pryčyny spałučeńnia ū adnu Biełaruskuju Respubliku ūsiech biełaruskich ziamiel da Mienska maje być sklikany usiebiełaruski źjezd radaŭ, u jakim woźmuć učasćie pradstaŭniki świeža pryłučanych da Biełarusi ziamiel. Na hetym źjeździ majuć razhladacca sprawy administracyi i palityčnej arhanizacyi nowaj radawaj Biełarusi.



Z žyćcia litoŭskaha.

Prastor Litwy. Pawodle apošniaha pamieru Litoŭskaj Respubliki majeć 53.453 kwadratnych kilometraŭ. Pry hetym treba adznać, što pamier hety, reč zrazumiełaja, nie abniaŭ Wilenščyny i terytoryi Kłajpedzkaj. Na kożny kwadratny kilometr przypada 38 žycharoŭ.

Litoŭskija tawary iduć ū Rasiejju i naadwarot. Ad 1 ha studnia siol. hodu miż Litwoj i Rasiejaj pačali chadzić tawarnyja ciahniki. U chutkim čacie miż hetymi dwuma dziaŭczawami majuć chadzić takža i ciahniki pasażyrskija.

Skarha Lizie Narodaŭ. Kowienskaja hazeta „Echo“ piša, što Litoŭskaja delehacyja padała skarhu Lizie Narodaŭ na Polšču z pryčyny prašledawańnia ū Polščy litoŭskaj ašwiety ahałam, asabliwaž z pryčyny zakryćcia Litoŭskaj himnazii ū Świancianach.

Pašyreńnie Koŭny. U Koŭni, z pryčyny prabywańnia tam Cantralnaj Litoŭskaj Ułady, duža stałasja cieśna. Wołža Litoŭcy dumajuć prystupić da razbuda- wańnia Koŭny, kab takim čynam pabolszyć lik patreb- nych budynkaŭ.

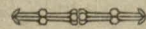
Metalowyja hrošy. U Litwie sioleta majuć być uwiedzienny metalowyja hrošy, зробленыja z zołata, sierabra i aluminu. Hrošy załatyja buduć pa 50 i 25 litaŭ (1 lit = $\frac{1}{10}$ dalara), sierabranyja pa 10, 5, 3 i 1 lit, a aluminowyja pa 50, 20, 10, 5, 2 i 1 centaŭ, (1 cent = $\frac{1}{100}$ dalara).

Litoŭskija stralcy prociŭ Polščy. Hazeta iitoŭ- skich stralcoŭ „Trynitas“, źmiaściła cikawuju staćciu, u j.koj, abhawarywajućy sučasnae palityčnae pała- żeńnie Litwy i adnosiny jaje da Poščy, tak piša:

... „Palaki jość silniejšyja ad nas, majuć pryčil- nikaŭ francuzaŭ i łatyšoŭ, jakija ich padtrymliwajuć, a dzieła hetaha Wilni nam dabrawolna nie addaduć. Tolki siłaj zmożam jaje adabrać, jak my heta zrabili z Kłajpedaj. Hetuju siłu musimo pryhatawać i znajści sabie pryjacielaŭ, jakija nam dapamahlib. Pryjacielaŭ musimo šukać siarod dziaŭczaw, jakich intaresy scho- dziaćca z našymi, a hetkimi žjaŭlajucca bałšawiki i niemcy... Treba ū kancy dawierzyć swaim siłam i šukać raźwiazki wilenskaj sprawy, bo 12 aja hadzi- na ūžo bje“.

Litoŭskaja Świancianskaja himnazija Obstu spać nie daje. Čarnasocienny „Dziennik Wil.“, ū ja- kim pieršuju skrypku ihraje wiadomy worah litoŭcaŭ i biełarusau Johan Obst, 10-ha studnia siol. hodu tak piša:

... „Pašla zakryćcia Litoŭskaj himnazii ū Świan- cianach, astałasja szkoła pačatkowaja. I stałasja reč dziŭnaja. Himnazija stajała nizka i zbliżałasja da szko- лы pačatkowaj, a czipier szkoła pačatkowaja stajć ku- dy wyšej, jak škole pačatkowaj treba. U hetaj škole wykładajuć łacinskuju mowu, a wučni majuć pa 20 i bołš hadoŭ. Prosta kažućy, litoŭskaja himnazija ū Swiancianach zmieniła wywiesku i zamiest napisać himnazija, napisała: szkoła pačatkowaja... Hetaje ob- staŭskaje „adkryćcie“ moža dać palakom pryčepku zakryć i hetu szkołu pačatkowuju, bo jana pawodle Obsta, — zakrytaja Polskaj uładaj himnazija, a nia szkoła pačatkowaja. Zachočyš udaryć — kij znojdziesz.“



SA ŚWIETU.

Polšča.

Pany durejuć. Niadaŭna ū Wařawie palicyja wykryła tajnuju arhanizacyju: „Polskie Pogotowie Patrijotyczne“. Da arhanizacyi hetaj naležyli mnohija wydatnyja asoby z panaŭ: hraby, kniazi, ksiandzy, je- nerały, kupcy i inš. Metaj hetaj arhanizacyi było: zra- bić pierawarot, prahnać Sojm, pastawić na čale Pol- šcy karala.

Witos šukaje huza. Wařaŭskija panskija haze- ty z wialikim zdawoleńniem pisali wiestki ab tym, što partyja Witasa pryniała postanowu, kab ad Sojmu damahacca źmieny konstytucyi i źmieny zakonu ab wybarach. Žmiena heta miełab być na karyść abšar- nikaŭ, a na škodu pracoŭnych masaŭ i asabliwa na škodu niapolskich ū Polščy narodaŭ.

Žadajuć pawarotu Piłsudskaha. Polskija saj- mowyja partyi „Wyzwołenie“ i „Jedność Narodowa“ postanawili damahacca biezadkładnaha pawarotu Pił- sudskaha na stanowišča načalnika hieneralnaha štabu i staršyni Wajennaj Rady.

Nowyja marki. Hazety pišuć, što 10 ha studnia siol h. wypuščany ū abieh papiarowyja hrošy pa 50 milionaŭ mar. polskich.

Rasieja.

Śmierć Lenina. Z Maskwy ūsiamu światu pada na wiadomość, że 21-ho studnia siol. h. pamiór Lenin, staršynia narodnych komisaraŭ. Śmierć hetaha čława wiewka na ūsiech zrabiła swajo ūrażenie Adny ciešacca, a druhija sumujuć. Najbołš sumujuć prawawiernyja bałšawiki, bo śmierć Lenina moža pryčynicca da wialikich źmien u Rasiei.

Wostryja zmahańni ū komunistaŭ. Apošnim časam u rasiejskich komunistaŭ idzieć wialikaje zmahańnie. Stwarylisia u ich dwa kirunki, Trockamu nat'hraźić aryšt. Sa śmierciaj Lenina hetaja nieparazumieńni mohuć išče pahłybicca.

Žydoŭ nia lubiać. Telehramy z Maskwy daniašli, że tam ūzrastaje prociŭ żydoŭski nastroj, jak siarod rabočych, tak i siarod prawadyroŭ komunistyčnej partyi. Niadoŭna ū Maskwie wydany zahad, kab zra bić pierapiš żydoŭ, że pracujuć u roźnych uradowych ustanowach.

Ciahniki ū Polšč. Rada narodnych komisaraŭ zwiarnuła da Polskaha ūradu z posułam zra bić čyhunačny dahawor. Polski ūrad dumku rasiejskich komisaraŭ pryniaŭ i sa swajho boku pasuliŭ im, kab pierahawory wialisia ū Waršawie pad kaniec lutaha siioletnjaha hodu.

Čyrownaje wojska na Zachad. Mobilizacyjnaja Komisija wajsrowaj rady pastanawiła pierawieści wajskowyja addzieły z Sibiry na zachodnija hranicu i da Maskwy.

Prociŭ katalictwa ū čyrownaj armii. Wajskowaja rada charkaŭskaha wokruhu razasłała ūsim kamendantam i komisaram wajskowych addziełaŭ tajny przykaz, u jakim zwaročwajecca ūwaha na kaniečnašć baracby z pašyreńniem katalictwa ū čyrownaj armii.

Francyja.

Ekanamična Francyja panižajecca. Ekanamičnaje žyćcio Francyi paharšajecca. Spadak franka ad bywajecca dalej. Kab ratawać pałażeńnie ūsie padatki padwysany na 20 prac., a takža n. noha wydana inšych zahadaŭ, majučych na mecie spynić spekulacyju i skarać dziazaŭnyja wydatki.

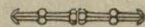
Francuskija daŭhi. Prof. K. Żyd abličyŭ, że ahułam daŭhi Francyi pierawysajuć sumu 400 miljar daŭ frankaŭ.

Adnak, nia hledziačy na heta, Francyja mnoha tracić hrošy na zaniaty niemiecki kraj Ruhr i pazyčaje Polščy.

Łatwija.

Prociŭ wialikaj ūłasnaści. Łatwijski ūrad arhanizawaŭ byŭ niadaŭna tak zwany plebiscyt u sprawie zabranienia wialikaj ūłasnaści biaz wykupu. Rabić plebiscyt, heta znača—zapytacca ū ludziej, u šyrokich masaŭ. Wotža hetaj plebiscyt wykazaŭsia za toje, kab zabrać wialikaju ūłasnaść biaz wykupu.

Sierabranyja hrošy. Łatwijskija hazety pišuć, że Anhlija pryniała ad Łatwii zakaz na przyhatawańnie sierabranych hrošy likam 10 miljonaŭ łataŭ. Pieršaja partyja hetych hrošaŭ majeć być prysłanaj u Łatwiju pad kaniec studnia siol. h.



Z WILNI.

Kamitet Pomačy. 19 studnia Kamitet Pomačy adbyŭ pasiedzańnie, na jakim razhladałasia sprawa dyscypliny i paradku ū przytułku, a takža rachunko waść za minušy hod.

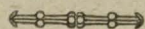
U Bielaruskaj himnazii ūžo z prošłaha tydnia pačalisia zaniatki ū wa ūsiech klasach naranicy.

Sud nad bielarusam. 18 studnia Haradzienski Akružny Sud za bielaruskuju sprawu asudziŭ na 2½ hady turmy Jakimowiča.

Wyjazd z Polščy ū Ameryku spynieny aź da kanca čerwienia 1924 h. Amerykański Kansaŭ nie daje ciapić pašpartoŭ.

Nowaja aplata pišmaŭ. Ad 16-ho studnia siol. h. na poście aplata pišmaŭ ustanoulena takaja: pišmo zwyčajnaje 200 000 m. atkrytka 120.000 m., list zakazny 600.000 m.

Śmierć ad čadu 15 studnia ačadzieŭ na śmierć Piotr Jacyna, 15 hadoŭ, wučań Bielaruskaj pačatkawaj školy ū Wilni.



Naša pošta.

Ksiandzu J. H. Atrymali. Dziakujem. Drukujem. Prosim bołš.

Wincuku Adważnamu. Za prysłanaje padziaka. Wykarystajem. Pišycie bołš.

Ściapanu Sačko. Na wašy zapytańni adkazwajem: „Krynica“ na hod kaštuje 3.000.000 m. p., u Wilni wychodzić išče hazeta „Zmahańnie“, kaštuje jana 1.500.000 m. p. u miesiac. Ab knižkach prasicie kniharniu, kab jana wam wystała katalog (Adres Kniharni: Zawalnaja 7). „Krynica“ Wam pasyłać.

Janku Taryku. Za prysłanaje dziakujem. Nadrukujem u čarodnym numary.

Piatru Kuryłowiču. „Krynica“ Wam pasyłać z aŭsiody.

M. Kanapackamu. 1.000.000 atrymali. Dziakujem. Adres rasiejskaj kniharni: Wialikaja wul. Syrkina.

Ant. Nosko. 2.000.000 m. atrymali. Dziakujem.

E. Kaduškiewiču. 1.000.000 m. atrymali. Padziaka.